

## Świąteczne szaty „Dziadka do orzechów”

•• Kiedy czytać „Dziadka do Orzechów”? Wyłącznie w czasie bożonarodzeniowym. Właśnie ukazał się nowy przekład „Dziadka do orzechów i Króla Myszy”, bardzo świątecznej w swoim charakterze baśni, która ma już 195 lat!

- Proszę zwrócić uwagę na niezwykłość tej opowieści o dzieciństwie, samotności dziecka, wyobcowaniu, lękach. Główna bohaterka kilkuletnia Maria to precyzyjnie, z wielką wrażliwością skonstruowana postać - dodajmy: przez autora mężczyznę, a wszystko to działo się w XIX stuleciu! - podkreślał na niedawnym spotkaniu w Bibliotece Narodowej promującym nowy przekład prof. Grzegorz Leszczyński, wybitny znawca literatury dla dzieci.

Rozsławiony przede wszystkim przez balet i muzykę Piotra Czajkowskiego „Dziadek od Orzechów i Król Myszy” ukazał się na święta Bożego Narodzenia w 1816 r. Autor książki Ernest Teodor Amadeusz (to na cześć Mozarta, wcześniej było Wil-

helm) Hoffmann był z zawodu prawnikiem, malarzem i muzykiem. Ożeniony z Polką, poznanianką Marianną Teklą Michaliną Rorer, odwiedzał Polskę - Warszawę, Płock i Poznań. Znane z kart „Dziadka...” Fryc, Maria i Luiza to imiona trojga z pięciorga dzieci Juliusza Eduarda Hitziga, w którego domu pisarz bywał. Natomiast literacki ojciec chrzestny, radca sądu najwyższego Drosselmeier, znakomity konstruktor zabawek, ma wiele cech samego Hoffmanna.

Pierwsze tłumaczenie baśni pojawiło się u nas w 1906 r., tłumaczką Wanda Młodnicka przypisała wówczas autorstwo Aleksandrowi Dumasowi. Akcję przeniosła do Polski, sporo dodając od siebie, spolszczyła też imiona i nazwiska, samego Dziadka do Orzechów nazywając „panem Gryzorzęski”. Autorem kolejnego przekładu był Józef Kramsztyk, jednak na potrzeby dzieci baśń zaadoptowała Krystyna Kuliczewska - to bodaj najbardziej dotąd u nas znana wersja zilustrowana przez Jana Marcina Szancera. W ostatnich latach



Ilustracja Aleksandry Cybuch-Kucharskiej z najnowszego wydania „Dziadka do Orzechów”

pojawiło się kilka kolejnych przekładów. Autorką obecnego jest Eliza Pieciul-Karmińska znana m.in. z niedawnego tłumaczenia baśni braci Grimm. To już kolejny tytuł z tzw. kanonu klasyki dzie-

cięcej, który poznańska oficyna Media Rodzina wydaje na nowo. Oprócz wspomnianych Grimmów ukazały się też „Baśnie” Andersena w przekładzie Bogusławy Sochańskiej i „Pinokio” Colodiego w tłumaczeniu Jarosława Mikołajewskiego.

„Dziadek...” to baśń niezwykła, fantastyka miesza się w niej z realizmem, a w czarowny czas świąt wkracza baśń. Ożywają przedmioty i zabawki z najbliższego otoczenia dzieci. I ani cienia w tej opowieści dydaktyzmu. W istocie też wyjątkowa jest główna bohaterka - wrażliwa dziewczynka, która widzi i czuje więcej niż rodzeństwo i dorośli. Autor nie zapomniał, że odbiorcami są dzieci, zadbał więc, aby wszystkie lęki zostały oswojone i przezwyciężone. Ale też nawiązał do ówczesnych modnych dzieł literackich i teatralnych, czyniąc tym samym ukłon w stronę dorosłych czytelników. Jest w tej baśni humor i leciutka ironia. Imponuje praca tłumaczki, która zadbała o wyjaśnienie wszystkich wątpliwości, dzieląc się nimi

w posłowniu, przygotowała też objaśniające przypisy.

Jednocześnie z wersją papierową ukazał się audiobook „Dziadka...” w brawurowej interpretacji Jana Peszka. ●

BEATA KĘCZKOWSKA

„Dziadek do Orzechów i Król Myszy” E.T.A. Hoffmann, przekład Eliza Pieciul-Karmińska, ilustracje Aleksandra Cybuch-Kucharska, wyd. Media Rodzina

**Książki**  
dla  
**najmłodszych**

Za tydzień w naszym cyklu o ważnych książkach dla najmłodszych – o tym, czego dzieci (i nie tylko one) słuchały, czyli o najlepszych audiobookach mijającego roku